



NARODOWY  
INSTYTUT  
FRYDERYKA  
CHOPINA

XVI MIĘDZYNARODOWY KONKURS PIANISTYCZNY IM. FRYDERYKA CHOPINA  
THE 16TH INTERNATIONAL FRYDERYK CHOPIN PIANO COMPETITION

Chopin  
2010

GRAMOPHONE

październik | october 2010

12

ISSN 2082-2774

Warszawa | Warsaw, Poland

CULTURE\_Q.PL

# CHOPIN EXPRESS

DLA NAS | EXCLUSIVE → 5

YOKO  
TSUNEKAWA  
Taka różnorodność  
| Infinite variety



EGZEMPLARZ BEZPŁATNY | FREE COPY



## Chopin: nieuchwytny ideał | The elusive ideal

Evgeni Bozhanov, Bułgaria | Bulgaria

### RECENZJA | REVIEW

MARCIN MAJCHROWSKI:  
W jego grze maniera przeplata się ze szlachetnością, a wszystko okraszone jest teatralnymi gestami. | His performance can be sometimes mannered, sometimes dignified, and everything is executed in a theatrical way. → 2

### WYWIAD | INTERVIEW

KEVIN KENNER:  
Z oczywistych względów nie mogę wchodzić w szczegóły. | Obviously I cannot speak about the details of being a member of the Jury. → 4



### HISTORIA | HISTORY

STANISŁAW DYBOWSKI:  
Konkursy Chopinowskie były i są dla pianistów polskich wyzwaniem szczególnym. | The Chopin Competition has always held a particular significance for Polish pianists. → 6

**II ETAP - KOLEJNOŚĆ UCZESTNIKÓW | 2ND STAGE AUDITIONS ORDER**

**WTOREK, 12 PAŹDZIERNIKA | TUESDAY, 12 OCTOBER**

- 10.00, Nikolay Khozyainov, Rosja/Russia
- 10.50, Yuri Watanabe, Japonia/Japan
- 11.40 - 12.10 PRZERWA | INTERMISSION
- 12.10, Mei-Ting Sun, Stany Zjednoczone/USA



- ▲ 13.00, Jacek Kortus, Polska/Poland
- 17.00, Ilya Rashkovskiy, Rosja/Russia
- 17.50, Junna Iwasaki, Japonia/Japan
- 18.40 - 19.10 PRZERWA | INTERMISSION
- 19.10, Yulianna Avdeeva, Rosja/Russia
- 20.00, Marcin Koziak, Polska/Poland

**ŚRODA, 13 PAŹDZIERNIKA | WEDNESDAY, 13 OCTOBER**

- ▲ 10.00, Marek Bracha, Polska/Poland
- 10.50, Ingolf Wunder, Austria/Austria
- 11.40 - 12.10 PRZERWA | INTERMISSION



- ▲ 12.10, Lukas Geniušas, Rosja-Litwa/Russia-Lithuania
- 13.00, François Dumont, Francja/France
- 17.00, Xin Tong, Chiny/China
- 17.50, Andrew Tyson, Stany Zjednoczone/USA
- 18.40 - 19.10 PRZERWA | INTERMISSION
- 19.10, Denis Zhdanov, Ukraina/Ukraine
- 20.00, Marianna Prjevalskaya, Hiszpania/Spain

**ŚRODA, 13 PAŹDZIERNIKA | WEDNESDAY, 13 OCTOBER**

**OGŁOSZENIE WYNIKÓW II ETAPU | ANNOUNCEMENT OF THE 2ND STAGE RESULTS**

MECENAS ROKU CHOPINOWSKIEGO  
MAIN SPONSOR OF THE CHOPIN YEAR



Yuma Osaki, Japonia | Japan

## Wirtuozeria gestu | Theatrical gestures

Cztery różne pianistyczne światy – oto panorama przedpołudniowych przesłuchań w poniedziałek. Poszukujący barw wrażliwy pianista Paweł Wakarecy, poważna i obiektywna, najdojrzała z występujących Yuma Osaki, młodziutka, popisująca się wirtuozerią Wai-Ching Rachel Cheung, wreszcie Evgeni Bozhanov, którego występy budzą największe emocje. Nie można mu odmówić świetnego warsztatu pianistycznego; młody Bułgar nie ma też najmniejszych trudności z przekazaniem wizji interpretacyjnej, dodajmy – bardzo osobistej. Tyle tylko, że na pierwszym planie jest on sam, a gdzieś (dość daleko w tle) litera tekstu Chopina. W jego grze maniera przeplata się ze szlachetnością, a wszystko okraszone jest bardzo teatralnymi gestami, które rzadko wynikają z treści muzyki, i w których spontaniczność nie wierzę. Dowód? Najbardziej interesująco Bozhanov wykonał mazurki – zaskakujące, że wtedy robił najmniej min i egzaltowanych gestów. Podsumowując – moja wizja muzyki Chopina jest skrajnie odmienna od wizji Evgenija Bozhanova.

Four different musical realms – this was the scope of Monday morning's auditions. The sensitive, Paweł Wakarecy with his quest for tone colour, the serious and objective Yuma Osaki – the most mature pianist of all, the young Wai-Ching Rachel Cheung and her electrifying virtuosity, and finally, Evgeni Bozhanov, whose performances inspired an emotional response from the audience. Here, we cannot disregard the presence of a high level of proficiency, and the young

Bulgarian has no trouble communicating his vision, either – quite a personal one at that. Only, he's alone in the foreground while Chopin's notes reside somewhere in the distance. His performance can be sometimes mannered, sometimes dignified, and everything is executed in quite a theatrical way, with gestures not often derived from the music's context – I have trouble believing in their spontaneity. The proof? Bozhanov's most interesting playing was his interpretation of the Mazurkas – most surprising as he made fewer faces or gestures here than in any other performance. In conclusion – my musical vision of Chopin is diametrically opposite to the vision held by Evgeni Bozhanov.

— MARCIN MAJCHROWSKI (POLSKIE RADIO)



Evgeni Bozhanov, Bułgaria | Bulgaria



**Leonard Bernstein** | *By mieć wielkie osiągnięcia, trzeba dwóch rzeczy: planu i zbyt małej ilości czasu. | To achieve great things, two things are needed: a plan, and not quite enough time.*



John Allison

EDITOR OF OPERA MAGAZINE,  
CHIEF MUSIC CRITIC OF THE SUNDAY TELEGRAPH

## Dla serca, do tańca | Heart and heel

**P**aweł Wakarecy był pierwszym z Polaków, który zagrał w drugim etapie Konkursu i wprost oczarował publiczność swoimi mazurkami. Pisałem już o tym, że zagraniczni pianiści muszą mieć nie lada odwagę, by grać te utwory przed publicznością w Warszawie. Krytykowi też nie brakuje tupetu, jeśli odważył się komentować wykonania tych ulotnych tchnień polskiego ducha. Ale co zrobić, gdy właśnie mazurki znalazły się w centrum uwagi w poniedziałkowe przedpołudnie. Wakarecy w *Mazurku g-moll* op. 24 odnalazł słodko-gorką melancholię, w *Mazurku C-dur* – lekkość i zwinność, tym samym ukazując, które mazurki należy grać dla serca, a które do tańca. Subtelne uczucie, które Polacy określają słowem „żał”, było niestety całkiem nieobecne w *Mazurkach* op. 59 w wykonaniu Yumy Osaki. Pianistka nie zwróciła wystarczającej uwagi na akcenty i pauzy, dzięki którym nuty wskazują pianiście właściwą drogę, i w sumie zagrała zbyt asekuracyjnie. *Mazurki* op. 24 w wykonaniu Wai-Ching Rachel Cheung były ładnie wyważone. W jej dobrym skądinąd recitalu zabrakło jednak subtelności. Evgeni Bozhanov odnalazł prawdziwego ducha *Mazurków* op. 59. Wszystkie jego wykonania były pełne blasku i elegancji (np. *Walc As-dur*), i dowodziły wielkiej muzykalności (*Barkarola*). Wakarecy zepsuł niestety dobre wrażenie, jakie zrobił *Polonezem A-dur*, w którym dowiódł, że łączy go z fortepianem niemal fizyczna więź – jego *Ballada g-moll* była zbyt chaotyczna. A Bozhanov to pianista, którego chciałoby się jeszcze usłyszeć. ♦



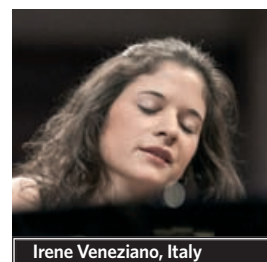
Pawel Wakarecy, Polska | Poland

**A**s the first Polish contestant to play in the 2nd Stage, Paweł Wakarecy had the audience spellbound with his mazurkas. I have previously suggested that it takes special bravery from non-Polish pianists to deliver these works, and realize that it may be chutzpah for a foreign critic to comment on these elusive expressions of the Polish spirit, but indeed it was the mazurkas that became the focal point of everyone's performances on Monday morning. Wakarecy's G minor piece from Op 24 had bittersweet melancholy, and the C major work danced with light and lilting zest, showing the difference between those mazurkas that need to be played with the heart and those with the heel. That subtle, nostalgic quality the Poles call "żał" was completely absent from Yuma Osaki's Op 59 group, and perhaps she had not paid enough attention to the little accents and rests with which the scores point any pianist in the right direction; generally she showed herself to be a safe player. Wai-Ching Rachel Cheung's Op 24 pieces were nicely judged, though overall her likeable recital lacked subtle imagination. The Op 59 mazurkas of Evgeni Bozhanov, by contrast, breathed the right spirit, but then everything he did had brilliant elegance (for example, the A flat Waltz) and thoughtful musicianship (*Barcarolle*). With Wakarecy having spoiled the good impression he made in his opening A major Polonaise – showing a muscular, physical connection to the instrument – with an unstable G minor Ballade, it was Bozhanov who proved himself the player we are most likely to hear again. ♦



## Tylko Irene | Only Irene

**T**ak się jakoś składa, że jak dotąd przedpołudniowe przesłuchania drugiego etapu są ciekawsze od popołudniowych. Tak było też w poniedziałek. Rozpoczął Guillaume Masson i – po interesującym występie w pierwszym etapie – zawiódł. Po nim Jiayi Sun, która również w pierwszym etapie była nieciekawa, oraz najmniej satysfakcjonujący z ekipy rosyjskiej, topornie grający Yury Shadrin. Dopiero na zakończenie mieliśmy trochę przyjemności: Irene Veneziano, choć i jej występ nie pozbawiony był drobnych usterek, pokazała, że umie zbudować formę epicką (w *Balladzie g-moll*), cieniować barwę dźwięku, a także oddać taneczny wdzięk walca.



Irene Veneziano, Italy

**I**t so happens that the morning sessions of the second stage are more interesting than the afternoon ones. Monday was no different in this respect. In the afternoon Guillaume Masson was the first to play – after an interesting performance in the first stage, this time he disappointed. Then Jiayi Sun, who was not interesting (nor in the first stage), and the least satisfying Russian, the heavy-handed Yury Shadrin. Only at the very end was there some pleasure: Irene Veneziano; although her recital was not free from minor accidents, she showed that she knows how to build an epic form (in the *Ballade* in G minor), how to shade colours and how to dance the waltz. ♦

— DOROTA SZWARCMAN

# Intuicji na ratunek | Analysing intuition

» **Małgorzata Wende: Jak ocenia Pan pierwszy werdykt Jury?**

**KEVIN KENNER:** Z oczywistych względów nie mogę wchodzić w szczegóły, ale jestem usatysfakcjonowany, że Jury udało się podjąć wspólną decyzję. Zawsze ktoś jest rozczarowany, zawsze ktoś ma inne zdanie, ale potrafiliśmy dojść do porozumienia. To Jury jest wyjątkowe, bo tworzą je wykonawcy i nauczyciele, którzy wychowali mistrzów – to bardzo ciekawe połączenie.

» **Czy dwóch zawodowych pianistów może mieć zupełnie różne zdanie na temat jednego wykonania?**

Owszem, może. Kwestia uznawanych przez nas wartości w muzyce wpływa na to, jak słuchamy, a to, jak słuchamy, kształtuje nasze opinie. Na pewne cechy wykonania jesteśmy bardziej wrażliwi, na inne zwracamy mniejszą uwagę. Juror stara się, rzecz jasna, mieć uszy otwarte na wszystkie „wymiarzy muzyki”. Innymi słowy, jako sędzia nie staram się odnosić wykonań do mojego gustu. Staram się być otwarty i akceptować interpretację, jeśli jest ona wewnętrznie logiczna. Jeśli owa logika daje moc przekonywania i siłę, wówczas mamy do czynienia z wykonaniem znakomitym.

Kto może słyszeć wszystkie cechy muzyki równie dobrze? Słuchając, szukamy linii melodycznej, barwy, ale – koniec końców – nasze decyzje często podejmujemy dość intuicyjnie. Nie jesteśmy naukowcami, którzy mogą dokonać sekcji wykonania, przeprowadzić analizę czy rozłożyć na czynniki pierwsze. Niemniej zawsze odwołujemy się do intelektu, by racjonalnie wytlumaczyć powody intuicyjnych odczuć.

» **Czy ma Pan własne kryteria, którymi kieruje się, słuchając?**

Nigdy nie umiałem ich do końca określić. Wykonując Chopina, trzeba odnaleźć istotę



Kevin Kenner

jego muzyki. Siła wykonawcy to jego zdolność do tchnięcia nowego życia w ową istotę. Oceniamy zatem dwa podstawowe elementy: po pierwsze, co dany wykonawca ma do powiedzenia w muzyce Chopina, po drugie, jak dobrze umie to przekazać.

» **Czy zawsze ma Pan pewność, że podjął słuszną decyzję, że nie popełnił Pan błędu?**

To źle postawione pytanie. A pojawia się ono, bo taka jest natura konkursu. Konkursy, z definicji, nie mają nic wspólnego z muzyką. Konkursy to twór naszego społeczeństwa, w którym tak ważna jest konkurencja w sferze polityki i gospodarki. Muzyka nie należy do tego świata. Wykorzystujemy jednak ten niefortunny system konkursowy, bo nie umiemy inaczej pomóc młodym muzykom w rozwoju kariery. Musimy zatem poradzić sobie jakoś z kwestiami sprawiedliwości i porównania. Istotą problemu jest sam fakt istnienia konkursów, a nie to, w jakim stopniu są one sprawiedliwe.

» **Małgorzata Wende: How do you feel about the first verdict of the Jury?**

**KEVIN KENNER:** Obviously I cannot speak about details, but I felt a certain satisfaction that we, as a Jury, had made a decision together. There are always disappointments and differences of opinion but generally we have reached a consensus. There is something particular about this Jury. The fact that so many of us are performers or teachers of great performers makes a very interesting combination.

» **Can two professional pianists have a totally different opinion of the same performance?**

Yes, they can. The issue of what our values are in music certainly affects the way that we listen; the way we listen leads to our opinion. There are some aspects of the music that we are very sensitive to and other aspects we do not consider as important. Of course, as a member of a jury you want to try to have ears that are open to as many of the dimensions of music as possible. In other words, I as a judge am not trying to compare a performance to my

personal taste. I am trying to listen as openly as possible and accept the interpretation based on its own inner logic. If in that particular logic it is convincing and powerful then I think it is a great performance. Who can listen to every dimension of music equally? We listen for line, for colour, but in the end the judgements are often quite intuitive. We are not scientists who can tear a performance apart, analyse it and just break down into tiny pieces. But I always try to use my intellect to explain rationally what lies behind my intuitive feeling.

» **Do you have your own private criteria that you always listen for?**

I have never been able to say exactly what those are. There is a kind of essence of Chopin's music that needs to be found in the performance of his music. And the power of a performance lies in the performer's ability to give newly born life to this essence. In this way there are two aspects of a performance on which to judge: what the performer tells us about Chopin, meaning the content of the message, and secondly how well and in what form this message is conveyed.

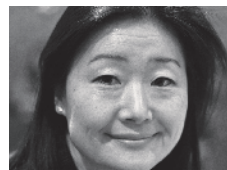
» **Are you always be sure that your decision is just, that you haven't made a mistake?**

It is the wrong question to ask. It arises, of course, because of the nature of competition which is, by definition, an activity that has nothing to do with music. It was borrowed from our society, based on competition within a particular political and economic environment. Music is not part of this world. Yet I feel that because of our failure in the music world to find a better way of helping young musicians to be heard and to develop their careers, we have borrowed this unfortunate system. We are then faced with the problem of justice and comparison. The real problem is in having competitions at all, not so much whether they are fair.

— rozmawiała/interview by  
MALGORZATA WENDE

Yoko Tsunekawa

KRYTYK MUZYCZNY | MUSIC CRITIC



## Taka różnorodność

**N**a świecie jest aż siedemset pięćdziesiąt konkursów pianistycznych (jak wynika z danych Fundacji Alink-Argerich). Trudno porównywać poszczególne konkursy, ale Konkurs Chopinowski całkowicie wyryka się tego typu ocenom, ponieważ – jak ujął to Fou Ts'ong – „nie ma nic przed Chopinem, nic po nim, ani nic obok niego”. Ten Konkurs jest zarazem uniwersalny i jedyny na świecie. To nadzwyczajne, że możliwych jest tyle wizji muzyki Chopina – słuchacze, członkowie Jury, każdy z uczestników pojawiają się ze „swoim Chopinem”. To czyni z tego Konkursu wydarzenie ze wszech miar unikalne.

W tym roku w Jury Konkursu Chopinowskiego zasiadają doświadczeni pianiści o międzynarodowej sławie – ich ostateczne decyzje płyną z serca, co odróżnia ich od teoretyków. To wspaniałe, bo muzyka Chopina to nie tylko to, co zawiera partytura – jest żywa, zmienna, ma ogromny ładunek emocjonalny; daje pianistom dużo interpretacyjnej swobody, zawiera ich intuicji.

Młodzi pianiści podejmują wyzwanie występu w Warszawie z miłości do Chopina. Tegoroczny Konkurs wyróżnia się na tle dotychczasowych ze względu na poziom uczestników – wśród czterdziestu osób zakwalifikowanych do drugiego etapu są znakomici, dojrzały artyści. To także zaświadcza o renomie Konkursu Chopinowskiego. ♦

## Infinite variety

**T**here are as many as 750 piano competitions around the world, according to the Alink-Argerich Foundation.

It is very difficult to compare competitions. However, the Chopin Competition is beyond any comparison because – as Fou Ts'ong puts it *there is nothing before Chopin, nothing after him and nothing next to him*.

This Competition is unique and universal. It is wonderful that there are so many visions of Chopin's music in the world – from the listeners, the Jury, the candidates – everyone comes with “their own Chopin”. This is what makes this Competition so very special.

This year the Jury includes experienced pianists of international renown – and their decisions come from their hearts, which makes them different from theoreticians of the piano.

It is fantastic, as in Chopin's music there is much more than can be written in the score – this music is full of life, flow, emotions; it gives pianists much freedom to rely on their intuition.

Young pianists come to compete in Warsaw because they love Chopin. This year's Competition is exceptional also because of the level of candidates – among the 40 participants of the second stage there are so many wonderful, experienced pianists. This also shows the importance of the Chopin Piano Competition. ♦

### KRONIKA KONKURSU | THE COMPETITION ON DISC CD 7

## II ETAP 10 października | 2nd STAGE AUDITIONS 10 October Fryderyk Chopin (1810-1849)

1. Fantazja f-moll op. 49.....13.45	<b>Anna Fedorova</b> , Ukraina/ Ukraine, [12]
2. Nokturn fis-moll op. 48 nr 2.....6.45	<b>Mazurki op. 33</b>
3. gis-moll nr 1.....1.35	
4. C-dur nr 2.....1.45	<b>Leonora Armellini</b> , Włochy/Italy, [2]
	<b>Mazurki op. 17</b>
5. B-dur nr 1.....2.10	
6. e-moll nr 2.....1.55	
7. Rondo Es-dur op. 16.....10.35	<b>Airi Katada</b> , Japonia/Japan, [29] *
	<b>Fei-Fei Dong</b> , Chiny/China, [8]

8. <b>Mazurki op. 24</b>	
g-moll nr 1.....3.10	
9. C-dur nr 2.....2.13	
10. As-dur nr 3.....1.50	
11. b-moll nr 4.....4.30	<b>Claire Huangci</b> , Stany Zjednoczone/USA, [24] **
	<b>Mazurki op. 59</b>
12. a-moll nr 1.....3.55	
13. As-dur nr 2.....2.25	
14. fis-moll nr 3.....3.15	
15. Walc As-dur op. 42.....3.25	<b>Ching-Yun Hu</b> , Chińskie Tajpej/Chinese, Taipei [22]

16. <b>Mazurki op. 33</b>	
gis-moll nr 1.....1.40	
17. C-dur nr 2.....1.15	
18. D-dur nr 3.....2.25	
19. h-moll nr 4.....5.05	<b>Rina Sudo</b> , Japonia/Japan, [65] **

**TT: 74.00**

Fortepiany | Pianos: STEINWAY, \* KAWAI, \*\* YAMAHA

REDAKTOR | EDITOR: STANISŁAW LESZCZYŃSKI,  
NARODOWY INSTYTUT FRYDERYKA CHOPINA |  
THE FRYDERYK CHOPIN INSTITUTE



# Konkurs dla Polaków? | Exclusively Polish? [1]

STANISŁAW DYBOWSKI

**K**onkursy Chopinowskie były i są dla pianistów polskich wyzwaniem szczególnym. Już sama myśl publicznego zmierzenia się z muzyką Chopina rodzi obawy. Dla Polaka, grającego dzieła twórcy polonezów i mazurków, osiągnięcie w rodzimym kraju sukcesu jest trudniejsze niż dla obcokrajowca. Potwierdza się w tym przypadku stara maksyma, że nikt nie jest prorokiem we własnym kraju...

W I Konkursie Chopinowskim wzięło udział 26 uczestników z ośmiu państw. Najliczniejszą grupę (szesnaście osób) stanowili pianiści polscy. Z czterech nagród regulaminowych, dwie przypadły Polakom: II – Stanisławowi Szpinalskiemu (1901-1957) i III – Róży Etkin (1908-1945), dwie pozostałe Rosjanom. Nagrodę specjalną Polskiego Radia za najlepsze wykonanie mazurków otrzymał uczeń Paderewskiego, Henryk Sztompka (1901-1964). Oczywiście środowisko muzyczne, słuchacze i miłośnicy Chopina woleliby, by triumfatorami byli rodacy. Uszczypliwie tę sprawę opisał Juliusz Kaden-Bandrowski w tygodniku „Świat”:

„Cały szereg dobrych patriotów rozpacza, że w Konkursie Chopinowskim zostaliśmy pobici przez Rosjan. *Finis Poloniae* – powiadają. [...] Patriotów tych bardzo rozumnie pocieszał w kuluarach jakiś student warszawskiego uniwersytetu. – Panowie, panowie – wołał – a ja wam mówię, że »Dobra jest!«. Wolę, żebyśmy tu u nas w Warszawie dawali teraz nagrody Rosjanom za Chopina, niż, żeby jak przed wojną oni dawali w Petersburgu nagrody za Rubinsteina! Zupełna racja”.

Z grona pozostałych polskich uczestników, bardzo piękne kariery pianistyczne i pedagogiczne rozwijali później Maria Barówna (1900-po 1960), Jakub Gimpel (1906-1989), Leopold Münzer (1901-ok. 1942), Maria Wiłkomirska (1904-1995) i Janina Wysocka-Ochlewska (1903-1975) – uprawiająca także grę na klawesynie.

Na II Konkursie w 1932 roku ekipa polska liczyła już 31 osób, w tym cztery, startujące ponownie. III nagrodę otrzymał Bolesław Kon (1906-1936), VII – Leon Boruński (1909-1942), a XIII – Maryla Jonas (1911-1959). Maria Dońska (1912-1996), Aleksander Kagan (1906-1979) i Aleksander Sienkiewicz (1903-1982), otrzymali dyplomy honorowe. Mateusz Gliński w „Muzyce” tę porażkę Polaków skwitował następująco:

„Po smutnych doświadczeniach pierwszego konkursu można było z góry przewidzieć, że polska ekipa pianistowska [sic!] spotka [...] poważnych współzawodników. Należało pracować w ciągu pięciu lat (tak, jak czyniono to w Rosji czy na Węgrzech) [...], ściągając co najwybitniejsze siły pianistowskie, rozproszone w kraju i za granicą, i stosując surowe wstępne rozgrywki eliminacyjne. Tymczasem ekipa polska [...] okazała się zespołem najzupełniej przypadkowym. [...] Obok kilku jednostek wybitnych, w gronie tym znalazło się wielu adeptów początkujących, którzy swą grą wywarli przygnębiające wrażenie. Skutki były fatalne: ekipa polska nie tylko przegrała z kretelem swą sprawę, ale przedstawiła

„pianistyka szopenowska (...) wymaga pracy – nie tylko technicznej”



Witold Małcużyński (1914-1977) podczas występu na Konkursie Chopinowskim w 1937 roku | playing at the Chopin Competition in 1937

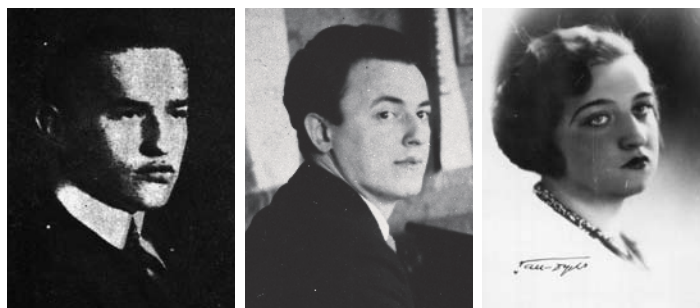
z najgorszej strony polską grę fortepianową i polski styl Chopinowski”. Występy naszych pianistów surowej ocenie poddali również inni recenzenci. Czy mieli rację?

Z perspektywy czasu okazuje się, że byli zbyt wymagający i niesprawni, bo np. Stanisław Niedzielski (1905-1975) – znakomity interpretator Chopina i Schumanna, Seweryn Turel (1907-1954) – uważany za drugiego Horowitza, z dużym powodzeniem rozwinęli światowe kariery, a inni pianiści, jak Jakub Kalecki – ulubiony uczeń profesora Żurawlewa i Edmund Rezler (1906-1958), przez wiele lat z sukcesem koncertowali w kraju. Rezler mógłby zająć w Konkursie wyżej, gdyby nie to, że podczas jego wykonania *Marsza żałobnego* z *Sonaty b-moll* zaczął za salą niemilosiernie wycić pies, który tak zdeprymował pianistę, że ten zupełnie się pogubił; miało to oczywiście wyraz w punktacji!

Na III Konkursie w 1937 roku znów triumfowali Rosjanie. Honor Polaków uratowali Witold Małcużyński (1914-1977) – III nagroda, Jan Ekier (1913-) – VIII nagroda, Olga Iliwicka-Dąbrowska (1910-1979) i Halina Kalmanowicz (1911?-1942?) – XIII. Dyplomami honorowymi wyróżniono Zbigniewa Grzybowski (1910?-1946), Jana Berezynskiego (1908-2000), Fryderyka Portnoja, Paulinę Szmukler, Helenę Landau (?-1941), Marię Bilińską-Riegerową (1911-1969) i Natalię Hornowską (1911-1987). Opinie o poziomie naszych pianistów w turnieju były różne. Na uwagę zasługują refleksje natury ogólnej Karola Stromengera, ogłoszone na łamach „Anteny”:

„Trudne zadanie miał sąd konkursowy w uplasowaniu kandydatów różnych szkół [...]. Bo nie ma ortodoksji grania Chopina. [...] Przyniósł konkurs świadomość, że Chopin jest dziś zadaniem pianistycznym o wielu rozwiązaniach, że jest problemem zaciekawiającym młodzież pianistyczną najróżniejszych krajów, że pianistyka szopenowska daje bezmiar możliwości interpretacyjnych, wymaga pracy – nie tylko technicznej, ale muzycznie kulturalnej, coraz bardziej aktualnej”.

Jak bardzo wymagającym kompozytorem jest Chopin, pokazuje każdy Konkurs Chopinowski. Aż do dziś. Ale o tym w następnym odcinku.



Stanisław Szpinalski (1901-1957), Bolesław Kon (1906-1936), Maryla Jonas (1911-1959)

**C**hopin Competitions have always held a particular significance for Polish pianists. Just the thought of rising to the challenge of measuring up to Chopin's works is enough to rattle the nerves. For a Pole performing the works of Chopin, composer of the Polonaise and Mazurka, it often proves more difficult to attain success in one's own land than is the case for a foreign musician. This is proof of the old adage that a prophet has no honour in his own country...

There were 26 competitors from eight countries at the first Chopin Competition. The largest group, of 16, was made up of Polish pianists. Out of the four official prizes, two were awarded to Poles: Second Prize to Stanisław Szpinalski (1901-1957) and Third Prize to Róża Etkin (1908-1945), while the remaining two went to Russians. The special Polish Radio prize for the best performance of Mazurkas was given to Paderewski's pupil, Henryk Sztompka (1901-1964). Naturally, the musical establishment, audiences and Chopin fans would have preferred for their compatriots to have taken home the top prizes. Juliusz Kaden-Bandrowski gave a somewhat ironic appraisal of the issue in the weekly *Świat*.

"A whole line of respectable patriots laments the fact that we were defeated in the Chopin Competition by the Russians. *'Finis Poloniae'* is what they're saying... In the foyer, these patriots were cheered up by an astute Warsaw University student. 'Sirs, sirs,' he called out, 'I'm telling you: it's fine. I would prefer that they give these prizes out for Chopin here in Warsaw rather than in St Petersburg for the Rubinstein as they did before the war! It's the complete truth.'"

In the remaining group of Polish competitors, there were some who embarked on quite wonderful performing and teaching careers, such as Maria Barówna (1900-after 1960), Jakub Gimpel (1906-1989), Leopold Münzer (1901-c1942), Maria Wilkomirska (1904-1995) and Janina Wysocka-Ochlewska (1903-1975) – who also played the harpsichord.

At the second edition in 1932, Poland had 31 musicians on its team, four of whom had already competed in the first edition. Third Prize was given to Bolesław Kon (1906-1936), seventh to Leon Boruński (1909-

1942), and 13th to Maryla Jonas (1911–1959). Maria Dońska (1912-1996), Aleksander Kagan (1906-1979) and Aleksander Sienkiewicz (1903-1982) received honorary diplomas. In the periodical *Muzyka*, Mateusz Gliński described the Polish fiasco:

"After the saddening outcome of the first competition, it could be assumed that the Polish piano team would face... some serious rivals. This should have been worked out for at least five years (the way they do in Russia or Hungary)... pursuing the most outstanding talents around the country and abroad, even applying strict preliminary elimination trials. Instead, the Polish group... has proven itself an entirely accidental group... Alongside a few solitary aces, there were a few adept novices whose performances made a miserable impression. The effects were appalling: the Polish team not only completely failed their cause, but they showed the worst side of Polish piano performance and the Polish Chopin style"

Other critics also gave harsh opinions of the nation's pianists. Were they correct? From today's perspective, it appears that they were overly exacting and unjust as, for example, Stanisław Niedzielski (1905-1975) – a musician whose interpretation of Chopin and Schumann was impeccable and Seweryn Turel (1907-1954) – considered Horowitz's equal both went on to enjoy worldwide careers, while other pianists, such as Jakub Kalecki – the favourite pupil of Jerzy Żurawlew – and Edmund Rezler (1906-1958) toured the country for many years with great success. Rezler could have gone further in the competition if it had not been for the howling of a dog during his performance of the "Funeral March" which so distracted the pianist that he completely lost his place. Naturally, this knocked off some points!

The Russians triumphed once again at the Third Competition in 1937.

Polish honour was salvaged by Witold Małcużyński (1914-1977) with Third Prize, Jan Ekier (b1913) with eighth, Olga Iliwicka-Dąbrowska (1910-1979) and Halina Kalmanowicz (c1911-c1942), thirteenth. Zbigniew Grzybowski (c1910-1946), Jan Bereżyński (1908-2000), Fryderyk Portnoj, Paulina Szmukler, Helena Landau (d1941), Maria Bilińska-Riegerowa (1911-1969) and Natalia Hornowska (1911-1987) were all distinguished with honourable diplomas. Opinions regarding the talent of Poland's pianists were varied.

Of note are the general comments expressed by Karol Stromenger in the periodical *Antena*:

"The Competition Jury was charged with a heavy task in placing candidates from so many different schools... Because there is no orthodoxy in performing Chopin... The Competition brought about the realisations that these days Chopin is a pianistic task that can be interpreted in many different ways; that he can be interesting to today's pianistic youth around the world; that the Chopin's pianism gives an immeasurable capacity for interpretation, but it requires a great deal of work – not only technically but culturally, which is of even greater importance in our current time."

Exactly how demanding Chopin is as a composer is demonstrated by each edition of the Chopin Competition. Until today – but more about that in the next instalment. ♦

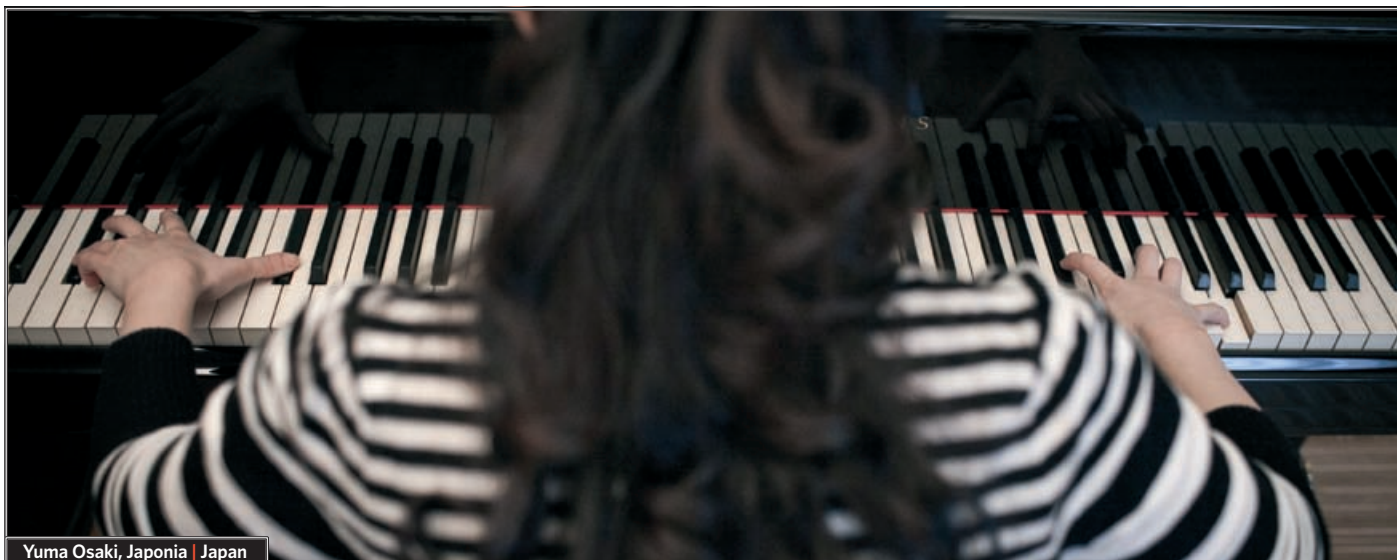
**"Chopin's pianism  
requires a great deal  
of work – not only  
technically"**



Evgeni Bozhanov, Bułgaria | Bulgaria



Yury Shadrin, Rosja | Russia



Yuma Osaki, Japonia | Japan



Paweł Wakarecy, Polska | Poland



Irene Veneziano, Włochy | Italy

CHOPIN EXPRESS OFICJALNY DZIENNIK XVI MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU PIANISTYCZNEGO IM. FRYDERYKA CHOPINA

WYDAWCA | PUBLISHER Instytut Adama Mickiewicza Polska [CULTURE.PL](http://CULTURE.PL) | [IAM.PL](http://IAM.PL) & Gramophone music magazine [GRAMOPHONE.CO.UK](http://GRAMOPHONE.CO.UK)

REDAKTOR NACZELNY | EDITOR-IN-CHIEF Aleksander Laskowski REDAKCJA ANGIELSKA | ENGLISH LANGUAGE EDITOR Emma Baker (Gramophone music magazine)

ZESPÓŁ | EDITORS Bartosz Kamiński, Krzysztof Komarnicki, Dominik Skurzak, Małgorzata Wende FOTO | PHOTO Wojciech Grzędziński, Bartosz Sadowski

PROJEKT | DESIGN Marek Zalejski LAYOUT & PREPRESS Studio Q

ORGANIZATOR XVI MIĘDZYNARODOWEGO KONKURSU PIANISTYCZNEGO IM. FRYDERYKA CHOPINA **NARODOWY INSTYTUT FRYDERYKA CHOPINA**  
ORGANISER OF THE 16TH INTERNATIONAL FRYDERYK CHOPIN PIANO COMPETITION **THE FRYDERYK CHOPIN INSTITUTE** [NIFC.PL](http://NIFC.PL)